



WIADOMOŚCI POŻARNICZE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH
WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

WYCHODZI Z POCZĄTKIEM KAŻDEGO MIESIĄCA

Prenumerata rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji:
BOCHNIA
UL. MICKIEWICZA 243

CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona zł. 150 — pół stro-
ny zł. 75 — ćwiartka zł. 33 —
ósemka zł. 16⁵⁰.

TREŚĆ: „Podnieś rączkę Boże Dziecię“, *J. Kuc* — Życzenia — Dział urzędowy — Przy-
sposobienie Wojskowe, *E. Długosiewicz, kapitan* — Projekt Regulaminu Kasy Pośmiertnej —
Smutne święta — Życie w strażach — Różne — Fundusz prasowy — i t. d.

„Podnieś rączkę, Boże Dziecię, Błogosław Ojczyznę miłą!”

Już słońce kryło się za góry i wysyłało na ziemię pożegnalne promienie.... Wieczór zbliżał się zwawym krokiem i wkrótce za-
błysła na niebie upragniona, oczekiwana gwiazda wigilijna. —

Tymczasem zamigotały światła w sąsiednich domkach.... Tu widać gospozię, krzątającą się około wieczerzy. — Tam znów dziatwa z uśmiechniętymi twarzyczkami zaściela stół sianem według dawnego zwyczaju. W dali zaś ojciec rodziny łamie się opłatkiem wśród obja-
wów szczęścia i radości.... Poczem wszyscy zasiadają przy stole i spożywają wieczerzę.

Czyż jednak podczas tak uroczystej chwili nie zrosi niejedno oko uczujących łza? O niezawodnie tak, bo nie wszyscy już ci sami zasiadają do stołu:

»Może nam kogo zabrał twardy los,
Może ktoś życie dał na chwałę stos«.

CZEŚĆ BOHATEROM!

I w naszej wielkiej rodzinie Braci-strażackiej bodaj duchowo łamiemy się tradycyjnym zwyczajem opłatkiem, składając sobie wzajemnie życzenia wszelkiej pomysłności i to w chwili, kiedy pożar niesnasek i zawiści chciałby zniszczyć domostwo nasze wspólne, w chwili, kiedy podstawy moralności chwiać się zaczynają. Braci Strażackiej życzymy nadto, aby w życiu Ich świeciła jasnym płomieniem uczciwość, bo ta pragnie pokoju — karność, bo ta pragnie

ładu. Wprawdzie zbawczy powiew odrodzenia przesuwają się już przez polskie łąny, ale zbyt jeszcze powoli... a tu życia wartki prąd wymaga odmiany i odrodzenia szybkiego, a radykalnego. Musimy otrząsnąć się z przekłętą bezwładną, po męsku i po bohatersku jąć się czynu wspólnego. — A więc czas zaprzestać potępieńczych waśni i swarów partyjnych, a zgodnym, wspólnym wysiłkiem naprawiać zło.

Było zawsze wielkim i świętym posłannictwem Polaków, godnym ambicji człowieka, ciszyć nienawiści i goić rany ludzkie.

Miejmyż i dzisiaj wśród pracy nad odrodzeniem i serce, tak, żebyśmy powiedzieć mogli: tryumf sprawiedliwości zniósł u nas dawne poddaństwo, a tryumf miłości chrześcijańskiej zniesie nienawiść, a nas zwiąże wśród pracy w braterstwo.

Niechajże ten Nowonarodzony Jezus znajdzie w każdym z Was, Kochani Bracia- Strażacy dobrego i rozumnego Polaka, a znajdzie w Was i potężnego obrońcę, którego do walki rwać będą zapaly szlachetne.

Na świecie istnieje wprawdzie wolność, ale niestety zepsuta, która polega na czynieniu wszystkiego, co się komu podoba. Taka wolność nienawidzi każdej władzy i żyje się na wszelkie prawa. W interesie ludzi myślących leży, by taką zgniłą i rozkładającą się wolność zgnieść. Natomiast wolność czynienia bez obawy wszystkiego tego co dobre i sprawiedliwe, winno się uszanować nie tylko w sobie, ale i w drugich.

Kochani Strażacy! Wlejcie zatem sprawiedliwe życie i poszanowanie wolności i praw we wszystkie Wasze dzieła i czyny zwłaszcza tam, gdzie dotąd była śmierć. Bo pozorów świętości wśród nas zawsze pełno, ale etyka — zbójcka! Dlatego wykrzeście ze siebie najszlachetniejszą formę człowieczeństwa, a wrogów pokonajcie etyką Chrystusową.

Kochani Strażacy! Wy, którzy jesteście naprawdę wykładnikiem bezinteresownej, ofiarnej służby publicznej, którym przyświeca idea poświęcenia się, nie zaś egoizmu, nienawiści i prywaty — Wy, którzy na trąbki zew dążycie tam ochotnie, gdzie niszczycielski żywioł nawet i po życie ludzkie sięga, Wy, Strażacy-bohaterzy zasiejcie w sercach Waszych, swych bliźnich miłość Chrystusa, a gdy przytem uchwycicie w Wasze spracowane dłonie topory i przystąpicie do pracy zbożnej, uczciwej i zgodnej, to wówczas z pewną ulgą, otuchą i zadowoleniem możemy w pokorze zwrócić się do Żłóbka z pieśnią na ustach:

»Podnieś rączkę Boże dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą!«

Jan Kuc

Wiceprezes Związku Straży pożar.

ŻYCZENIA.

Całej rzeszy naszej Braci-strażackiej, pracującej karnie w imię szczytnych haseł pod sztandarem Św. Florjana, oraz Zaczemu Obywatelstwu, udzielającemu nam tak moralnego jak i materialnego poparcia — życzy »Wesołych Świąt« i szczęśliwego »Nowego Roku«

Zarząd Związku Straży pożarnych Woj. Krak.
i Redakcja „Wiadomości Pożarniczych“.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dział II. Organizacyjny.

L. 4478/II.

Dotyczy: Kwot budżetowych
w gminach na rok 1928/29.

Do

Zarządu Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego.

Obecnie przypada okres układania budżetów gminnych na rok 1928/29. Zarządy straży pożarnych winny dopilnować, aby Rady gminne odpowiednie kwoty uchwałyły w budżetach gminnych na potrzeby i urządzenia techniczne jak: narzędzia, uzbrojenie osobiste, umundurowanie, oraz urządzenia przeciwpożarowe t. j. sygnalizację i zaopatrzenie wodne.

Sprawa ta jako niezwykle ważna winna być szczególnym przedmiotem troski każdego Zarządu straży.

Celem sporządzenia sprawozdań rocznych oraz budżetów straży pożarnych, Naczelnictwa Okręgów względnie Związek Wojewódzki wyśle w swoim czasie druki wraz z pismami instrukcyjnymi,

A. Biedroń-Kalinowski, Inps. pożar.

L. BP. 12662(1)27.

Kraków, dnia 3. października 1927.

Och. Straż pożarna w Grabinach — rozwiązanie.

Do

Pana Starosty w Ropczycach.

Polecam zawiadomić bezzwłocznie Zarząd ochotniczej Straży pożarnej w Grabinach, że na mocy przepisu § 24 ustawy z 15 listopada 1867 Dz. p. p. Nr. 134 rozwiązuję to stowarzyszenie, ponieważ ono w obecnych warunkach nie odpowiada więcej celowi swego istnienia. Jak wykazały bowiem przeprowadzone dochodzenia Zarząd straży prowadzi ustawiczne spory z Zwierzchnością gminną w Grabinach, zaniebując zupełnie cele, dla których stowarzyszenie w myśl swego przeznaczenia zostało powołane.

Należało zatem powziąć decyzję o rozwiązaniu, aby umożliwić powstanie nowej straży, któraby wśród nowych warunków rozwijać mogła pożyteczną działalność.

Pozostały majątek po rozwiązaniu Stowarzyszenia przeznaczył Pan Starosta w porozumieniu z Zarządem Związku Straży pożarnych Województwa Krakowskiego na rzecz nowo założonej mającej straży i umożliwił stworzonemu przez siebie tymczasowemu Komitetowi Założycielskiemu legalizację statutów i jak najszybsze rozwijanie działalności.

Od tej decyzji wolno wnieść rekurs do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie przez Województwo w Krakowie w ciągu dni 14-tu, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Za Wojewodę: Dr. DZIADOSZ.

Dział III. Wyszkolenie.

L. 4480/III.

W dniach od 6 listopada do dnia 21 grudnia 1927 r. odbył się 6-cio tygodniowy kurs pożarniczy w Nowym Targu dla naczelników i instruktorów straży pożarnych miejskich, zorganizowanych na mocy ustawy o pol. ogn. z roku 1891 z dnia 10/II.

Komisja egzaminacyjna z ramienia Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie pod przewodnictwem WP. Radcy Mikołaja Łatoszyńskiego, delegata T. W. S. we Lwowie oraz w składzie: WP. Starosty Nowotarskiego Strzelbickiego, Wicemarszałka i burmistrza Józefa Rajskiego, Inspektora pożarnictwa Adama Biedroń-Kalinowskiego, Zast. Nacz. O. IV. i Naczelnika O. S. P. w Czarnym Dunajcu Bohdana Niewiadomskiego, Instruktora P. W. porucznika Stachowiczao, raz kierownika kursów St. Instr. Józefa Mikuły, stwierdziła, że po przeegzaminowaniu z teorii i praktyki niżej wymienieni wykazali następujące postępy:

1. Nowy Targ Franciszek Dworski Nacz. Okr. IV. celująco z odznac.
2. Bochnia Jan Kuc Nacz. Okr. III., celująco z odznaczeniem.
3. Zakopane Stefan Domin St. instr., celująco.
4. Nowy Targ Jan Szaszkievicz Instr. O. S. P. N. Targ, celująco.
5. " " Jakób Chudoba " " " celująco.
6. " " Jakób Krauszowski strażak, " dostatecznie.
7. " " Michał Tryźlewicz " dostatecznie.
8. " " Władysław Klocek " dobrze.
9. " " Ludwik Pajerski " dostatecznie.
10. Myślenice Jan Oświęcimski Instr. O. S. P. celująco.
11. Piwniczna Leon Kwaśnikiewicz naczelnik, dobrze.
12. Rabka Józef Polczak strażak, dobrze.
13. Okocim Stanisław Piechowicz strażak, dobrze.
14. Kraków Antoni Mikuła strażak, celująco.
15. Zdzieciół Longin Jaroszewski kmd. straży, celująco.
16. Trzebinia Stefan Grelowski kmd. straży, celująco.
17. Garwolin Ludwik Wiśniewski strażak, dobrze.

Świadectwa zostaną wydane kursistom po zatwierdzeniu przez T. W. S. we Lwowie.

Dr. Wielgus, m. p.

A. Biedroń-Kalinowski, m. p.
inspektor.

Dział IV. Gospodarczy.

L. 4481/IV.

Zmiana adresu biura Związku.

Do wszystkich Naczelnictw Okręgowych i Straży pożarnych Województwa Krakowskiego.

Niniejszem komunikuję, że z dniem 1-go stycznia 1928 r., biuro Związku Straży Pożarnych zostaje przeniesione z ulicy Św. Anny l. 1, na ul. Sobieskiego L. 16. c.

A. Biedroń-Kalinowski, Insp. poż.

L. 3448.

Warszawa dnia 1 sierpnia 1927.

Na prośbę Wielkopolskiego Związku Straży pożarnych komunikujemy, iż w celu uprzystępnienia strażom pożarnym przeprowadzenia kursów obrony przeciwgazowej wydano podręcznik, napisany przez por. A. Kicińskiego w Poznaniu, referenta Gazownictwa przy Wojskowości i sprzedaje się ten podręcznik po 1 zł. za egzemplarz.

Zamówienia należy kierować bezpośrednio pod adresem Wielkopolskiego Związku Str. Poż. R. P. w Poznaniu.

Spodziewamy się, iż Związki Wojewódzkie przy pomocy Związków Okręgowych i oficerów korpusu inspekcyjnego w jak najszerszym rozmiarze przyczynią się do rozpowszechnienia tego podręcznika, tem samem do ujęcia w swoje ręce obrony przeciwgazowej w kraju, przez najbardziej rozgałęzioną organizację, jaką jest nasze pożarnictwo.

GŁÓWNY ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH RZ. P.

PRZYSPOSÓBIENIE WÓJSKOWE

Dlaczego należy zakładać przy Strażach pożarnych oddziały Przysposobienia Wojskowego?

Wojna światowa, która pochłonęła tyle ofiar, wykazała, że walka jaką każdy naród w obronie swej wolności prowadzić musi, wymaga skupienia sił całego narodu.

Wojna ta wykazała i to, że nie brutalna siła, nie żelazna dyscyplina, lecz siła ducha, hart umiłowania wolności i kraju, dają tą moc wytrwania, tą ofiarność wielką, jaką żołnierz ideowy wykazał.

Dzięki tej ideowości, temu umiłowaniu wolności, dzięki tkwiącej w sercu każdego Polaka nigdy niezamartej idei niepodległości, mocy ducha i hartowi, iż na pierwszy odgłos trąb wojennych Polak dał znać całemu światu, że żyje i występuje do walki o wydartą mu Wolność i Niepodległość!

Niejednokrotnie przez swoich współbraci wyśmiewany „Szary legjonista“, prowadzony przez ukochanego Wodza Józefa Piłsudskiego, czynem i krwią swoją to stwierdza. Rozdarci i porzrzućani w szeregach zaborców, skupiają się, łączą, tworzą oddziały polskie i walczą na wszystkich frontach.

Wreszcie złączeni razem, wspólnym wysiłkiem, pod wodzą Marszałka, wypędzają ostatniego najeźdźcę, krwią swoją i życiem pieczętują wywalczoną Wolność i Niepodległość! Zdobyta tak ciężko, krwią tyłu ofiar wolność i niepodległość strzec i zachować musimy dla przyszłych pokoleń!

A zachowamy ją wtenczas, jeżeli cały naród wspólną pracą, wysiłkiem i trudem stworzy tak silne fundamenty, że zbudowany na nich nasz organizm państwowy, żadne moce obalić nie będą w stanie.

Kładąc podwaliny pod byt państwowy, musimy wykorzystać te doświadczenia, jakie nam wojna światowa i stoczone przez nas walki dały.

Rok 1920 przyniósł nam dlatego zwycięstwo, że do szeregu stanął i za broń chwycił cały naród, inteligent, rzemieślnik, chłop i robotnik, nie zabrakło też i druha strażaka! — Aby w przyszłości nie ponosić niepotrzebnych strat, by krwi polskiej, której każdą kroplę cenić winniśmy i darmo nie rozlewać, musimy już w czasie pokoju cały naród przygotować do obrony.

Musi każdy, młody i stary, biedny i bogaty, robotnik i chłop, rzemieślnik i inteligent, każdy kto się czuje Polakiem, komu wielkość, dobrobyt i spokój naszej Ojczyzny leży na sercu, stanąć do szeregów Przynależności Wojskowej i Wychowania Fizycznego. Idea przynależności wojskowej i wychowania fizycznego nie jest nową, gdyż już przed wojną światową wiele państw pracę tą prowadziło, rozumiejąc jej ważność i doniosłość. Nauczeni zaś doświadczeniami wojny światowej, pracę tą prowadzą obecnie w tempie wzmożonym,

I w Polsce również organizacja ta, choć w innej formie i pod inną nazwą istniała. Bo wszak tak zwane pospolite ruszenie za czasów królów polskich, które w czasie pokoju zaprawiało się do rzemiosła wojennego, powołane w czasie wojny stawało do szeregów obrońców. Jednak obowiązek ten spełniała ongiś tylko szlachta, obecnie zaś przy demokratycznym ustroju obowiązek ten spada na cały naród.

Przed samą wojną światową drużyny strzeleckie, sokole, a w byłej Kongresówce straże pożarne nie były niczem innym, jak tylko kadrami przygotowującymi się do walki orężnej.

Obecnie kiedy wszystkie państwa prowadzą nadzwyczaj intensywne organizacyjne prace nad rozwojem wychowania fizycznego i przynależności wojskowej i nam nie wolno prac tych zaniechać pod grozą utraty tak ciężko zdobytej wolności.

Bo wojna przyszłości, jak i wojna ubiegła, to nie walka armji, lecz walka całych narodów. Skoro zaś naród nie będzie do tego przygotowany, to cóż go czeka? Ciężkie ofiary, liczne straty a nawet i utrata niepodległości i wolności.

Czyż widok ludzi ginących na polu bitwy, owianych jak najszczerzą chęcią pobicia wroga, ale nieumiejących wlaść bronią i najnowszymi środkami walki, nie dowodzi konieczności przygotowania się w czasie pokoju do tej obrony?

To też ochotnicze straże pożarne, jako najpopularniejsze, najofiarniejsze i najliczniejsze korporacje w Polsce, winny w tej pracy współdziałać, a nawet świecić przykładem, biorąc jak najliczniejszy udział w pracach nad przysposobieniem wojskowym narodu.

A więc do pracy Druhowie!

Oficer instrukcyjny:

Edward Długosiewicz, kapitan.

L. dz. 610/P. W.

Bochnia, dnia 29. grudnia 1927.

**Kurs narciarski —
Organizacja.**

Do Naczelnictwa Okr. III. Związku Straży Pożarnych w Bochni.

Z dniem 23 stycznia 1928 r. zamierza D. O. K. V. uruchomić 4-ro tygodniowy kurs narciarski dla członków Przysposobienia Wojskowego w Rabce.

Uczestnicy kursu otrzymują sprzęt, ekwipunek narciarski, również wyżywienie i pomieszczenie bezpłatnie. Przejazd kursistów na koszt własny.

Reflektujących na wspomniany kurs, proszę o złożenie deklaracji mnie — w nieprzekraczalnym terminie do dnia **6 stycznia 1928 r.**

Oficer Instrukcyjny:

E. Długosiewicz, kapitan.

Projekt Regulaminu Kasy Pośmiertnej

Związku Straży Pożarnych Województwa krakowskiego.

I. Cel.

Art. 1. Celem Kasy Pośmiertnej jest spieszyc z materialną pomocą najbliższej rodzinie zmarłych swych członków lub też temu, kto wykonywał opiekę nad zmarłym członkiem.

Art. 2. Wypłata następuje po śmierci członka spowodowanej nie tylko wypadkiem w służbie strażackiej, lecz po śmierci w ogólności.

II. Członkowie.

Art. 3. Członkiem Kasy Pośmiertnej może być tylko członek Związku Straży Pożarnych Województwa krakowskiego, a mianowicie:

- a) członek honorowy,
- b) „ popierający,
- c) „ czynny,

d) jak również ten, który wskutek przesiedlenia opuścił rejon Związku Straży Pożarnych Województwa krakowskiego, jednak do straży należy.

III. Prawa członków.

Art. 4. Do zapomogi pośmiertnej mają prawo: żona lub prawe dzieci, a tylko w razie braku tychże, osoba za życia wskazana przez członka Kasy Pośmiertnej lub ta osoba, która się pielęgowaniem członka w czasie choroby i pogrzebem nieboszczyka zajęła.

IV. Obowiązki członków.

Art. 5. Każdy członek obowiązany jest:

- a) wpłacić jednorazowo wpisowe w wysokości 50 gr. na fundusz rezerwowy,
- b) wypłacić jednorazowo 1·50 zł. na fundusz pośmiertny i 20 gr. na fundusz administracyjny,
- c) wpłacić odpowiednie kwoty na uzupełnienie funduszu pośmiertnego i administracyjnego.

Art. 6. Wszelkie zapłaty mają być uiszczone w terminie przez Sekcję Kasy Pośmiertnej nakazywanym.

V. Wykreślenie.

Art. 7. Wykreślenie następuje wskutek:

- a) wykluczenia ze Związku Straży Pożarnych Wojew. krakowsk.,
- b) wystąpienia ze Związku Straży Pożarnych Wojew. krakowsk.,
- c) nie wpłacenia w przepisany termin wkładek.

Art. 8. Wykreślenie dokonywuje Zarząd Związku Straży Pożarnych Woj. krak. na wniosek sekcji Kasy Pośmiertnej.

Art. 9. Wykreślony traci prawo wynikające z Kasy Pośmiertnej i nie zwraca mu się wpłaconych wkładek, ani wpisowego.

VI. Przesiedlenie.

Art. 10. W razie przesiedlenia się członka poza rejon Związku Straży Pożarnych Woj. krak. może tenże nadal należeć do Kasy Pośmiertnej, jeżeli:

- a) przedstawi dowód należenia do straży w miejscu zamieszkania,
- b) spełniać będzie obowiązki w art. 5 i 6 przewidziane.

VII. Fundusze.

Art. 11. Fundusz dzieli się na rezerwowy, pośmiertny i administracyjny.

Art. 12. Fundusz rezerwowy powstaje z wpisowego, niepodjętych premii pośmiertnych, darów i subwencji na ten cel przeznaczonych. Służy on na pokrycie ewentualnego niedoboru w funduszu pośmiertnym.

Art. 13. Fundusz pośmiertny powstaje z opłat składanych na ten cel przez członków Kasy Pośmiertnej. W razie wypadku śmierci członka wypłaca się 1/10 część tego funduszu jako premję pośmiertną. Członkowie zaś winni w najbliższym czasie uzupełnić ten fundusz przez uzupełniające dopłaty.

Art. 14. Fundusz administracyjny powstaje z jednorazowej opłaty 20 gr. oraz z dodatkowych opłat w razie śmierci członka, które wynoszą najmniej 10% od uzupełniającej dopłaty funduszu pośmiertnego.

VIII. Wypłaty pośmiertne.

Art. 15. Kasa Pośmiertna wypłaca 1/10 część (jedną dziesiątą) funduszu pośmiertnego.

Art. 16. Wypłata następuje po przedłożeniu:

- a) dowodu śmierci,
- b) legitymacji Kasy Pośmiertnej lub zaświadczenia straży.

Art. 17. Dowodem śmierci jest metryka zgonu. Uprawnienie do podjęcia premii wydaje właściwa Ochotnicza Straż Pożarna po zbadaniu stosunków rodzinnych zmarłego.

Art. 18. Wypłata następuje przez P. K. O. w Krakowie za pośrednictwem Ochotniczej Straży Pożarnej, do której zmarły członek należał.

Art. 19. Zasiłki pieniężne nie podjęte w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia śmierci członka, przelewane będą do funduszu rezerwowego.

Art. 20. Wypłata następuje najdalej do 15 dni, licząc od dnia zawiadomienia.

IX. Zarząd.

Art. 21. Nad prowadzeniem i gospodarką funduszami Kasy Pośmiertnej czuwa Zarząd Związku Straży Pożarnych Woj. krak., który w tym celu wyłania z pośród siebie sekcję Kasy Pośmiertnej oraz Komisja Rewizyjna Związku Straży Pożarnych Woj. krak.

Art. 22. Rokiem administracyjnym Kasy Pośmiertnej, jest rok administracyjny Zarządu Związku Straży Pożarnych Woj. krak.

Art. 23. Sekcja Kasy Pośmiertnej ogłasza po zamknięciu każdego roku administracyjnego sprawozdanie ze swej działalności i stanu funduszków.

Art. 24. Na czele sekcji Kasy Pośmiertnej stoi Sekcja, złożona z przewodniczącego oraz 4 osób wybranych przez Zarząd Związku Straży Pożarnych Woj. krak.

Art. 25. Sekcja Kasy Pośmiertnej zbiera się z reguły raz na miesiąc i w razie potrzeby.

Art. 26. Obrady prowadzi przewodniczący, względnie jego zastępca, a uchwały zapadają w obecności przynajmniej 3 członków, większością głosów obecnych.

Art. 27. Do zakresu działania Sekcji Kasy Pośmiertnej należy:

- a) prowadzenie ewidencji członków Kasy Pośmiertnej,
- b) przyjmowanie nowych członków,
- c) wykreślenie zalegających z wkładkami,
- d) zarząd funduszami,
- e) ściąganie od członków wpisowego, wkładek oraz innych dopłat,
- f) wypłata premji pośmiertnych,
- g) składanie Zarządowi Związku Straży Pożarnych Woj. krak. sprawozdań i przedkładanie wniosków w sprawach Kasy Pośmiertnej,
- h) wystawianie legitymacyj,
- i) wszelkie inne czynności z niniejszego regulaminu wynikające.

X. Komisja Rewizyjna.

Art. 28. Komisją Rewizyjną Kasy Pośmiertnej jest każdorazowa Komisja Rewizyjna Zarządu Związku Straży Pożarnych Woj. krak.

XI. Postanowienia ogólne.

Art. 29. We wszystkich sprawach wynikłych ze stosunków niniejszym regulaminem stworzonych rozstrzyga nieodwołalnie Zarząd Związku Straży Pożarnych Woj. krak.

Art. 30. Regulamin wchodzi w życie po 2 miesiącach od daty jego ogłoszenia.

Art. 31. Do 3 miesięcy od daty jego ogłoszenia mogą być członkami Kasy Pośmiertnej wszyscy członkowie Straży Pożarnych Woj. krak., bez względu na wiek. Po upływie zaś tego terminu tylko osoby, które nie przekroczyły 50 lat.

XII. Rozwiązanie.

Art. 32. Kasa Pośmiertna jako sekcja Zarządu Związku Straży Pożarnych Woj. krak., związana jest ściśle z działalnością Zarządu Związku Straży Pożarnych Woj. krak. — i może być tylko przez Zarząd Związku Straży Pożarnych Woj. krak. na wniosek Sekcji zlikwidowana.

Art. 33. W razie zlikwidowania Sekcji Kasy Pośmiertnej cały jej majątek rozdziela się na cele humanitarne Związku Straży Pożarnych Woj. krak.

UWAGI:

Do art. 5., lit. a. należałoby ze względu na wiek zróżnicować wpisowe n. p.: do lat 30 — 50 gr., do lat 40 — 1 zł., do lat 50 — 2 zł.

Do art. 21. możnaby wprowadzić taką zmianę, że przewodniczący Sekcji jest delegowanym z łona Zarządu Związku, natomiast inni członkowie mogą być z poza Zarządu Związku.

Objaśnienia praktyczne.

Zarządy Ochotniczych Straży pożarnych, zgłaszają swoich członków zapomocą listy, uwzględniając czynność i wiek, oraz wpłacają czekiem P. K. O. wpisowe i wkładki. O wszelkich zmianach mają natychmiast meldować.

Sekcja Kasy Pośmiertnej na podstawie tych zgłoszeń wystawia imienne legitymacje.

Fundusz rezerwowy.

Za podstawę do obliczenia przyjmuje się 15000 członków Związku

Dochód:

$$15000 \times 50 \text{ gr.} = 7.500 \text{ zł.}$$

złożone na osobnej książce w P. K. O.

Fundusz pośmiertny.

Dochód:

$$15000 \times 1.50 \text{ zł.} = 22.500 \text{ zł.}$$

Rozchód:

$$1 \text{ wypadek śmierci } 1/10 \text{ część } 2.250 \text{ zł.}$$

pozostaje 20.250 zł.

Fundusz pośmiertny będzie zmienny i będzie zależał od ilości członków. Zatem i premje będą większe, o ile liczba członków będzie zwrastała.

Fundusz administracyjny.

Dochód:

$$15000 \times 20 \text{ gr.} = 3.000 \text{ zł.}$$

Rozchód:

Księgi 200.— zł.

Druk regulaminu 100.— „

Legitymacje 100.— „

Porto 200.— „

Inne 400.— „

Renumeracja za prowadzenie 1.500.— „ 2.500 zł.

pozostaje 500 zł.

Byłyby to wydatki wstępne.

Po 1 wypadku śmierci.

Dochód:

a) Każdy członek wpłaca na uzupełnienie funduszu pośmiertnego 15 gr. t. j. od

$$15000 \times 15 \text{ gr.} = 2.250 \text{ zł.}$$

b) Każdy członek wpłaca uzupełnienie funduszu administracyjnego 10% = 1'5 gr. t. j. od

$$15000 \times 1'5 \text{ gr.} = 225 \text{ zł.}$$

a zatem każdy członek po wypadku wpłaciłby 16'5 gr.

Ponieważ nie opłaciliby się ze względu na biurokrację po każdym wypadku śmierci ściągać uzupełnienia, więc wystarczyłoby dopiero po 2 wypadkach zawiadomić straże i wymienić zmarłych oraz kwotę wpłaconą i zażądać uzupełnienia od każdego członka po 33 gr.

Smutne święta.

Tragiczny los spotkał naszego Druha Inspektora Adama Biedroń-Kalinowskiego. Związany ciężką obowiązkową służbą w dniu 21. grudnia 1927 r. pojechał do Nowego Targu, żegnając swoją zdrową i ukochaną rodzinę.

Podczas jego nieobecności w dniu 22-go o godz. 23-ciej nieubłagana śmierć zabrała nagle jego drogą żonę, **ś. p. Irenę Kalinowską** lat 27. Krótki czas ś. p. Pani Inspektorowa cieszyła się współżyciem z Druhem Inspektorem, bo zaledwie przez 3 lata i 1 miesiąc.

Pogrzeb ś. p. p. Inspektorowej odbył się w dniu 24 grudnia 1927 r. popołudniu z kaplicy cmentarnej na Rakowicach. Oprócz rodziny Zmarłej i najbliższych znajomych, w pogrzebie wzięli udział Wiceprezes Jan Kuc i Naczelnik Okręgu I-go Michał Piwowarczyk. Ci też imieniem strażactwa złożyli wieniec z napisem: »Czcigodnej ś. p. Pani Inspektorowej — Straże pożarne Województwa Krakowskiego«. W osobie ś. p. Ireny Kalinowskiej strażactwo Województwa Krakowskiego straciło jedną z tych osób, której czyny były związane ze sprawami naszymi, gdyż przeszło przez 1 rok pełniła obowiązki sekretarza Naczelnictwa Okręgu I-go.

Ś. p. Pani Inspektorowa osierociła synka 8-mio miesięcznego.

Zarząd Związku Straży Pożarnych wyraża imieniem Straży Województwa Krakowskiego najgłębsze współczucia dla Druha Inspektora A. Biedroń-Kalinowskiego i niechaj tych parę słów będzie dowodem, że boleść zacnego Druha jest zarazem boleścią całego strażactwa w Województwie.

Zarząd Związku Straży Pożarnych Wojew. Krak.

Władysław Worek, m. p. Jan Kuc, m. p. Dr. P. Wielgus, m. p.
Sekretarz. Wiceprezes. Prezes.

Dr. Stanisław Wittek, m. p.
Wiceprezes.

Franciszek Dworski, m. p.
Skarbnik.

ŻYCIE W STRAŻACH POŻARNYCH.

Niepołomice. Dnia 27 listopada b. r. przybył do nas Naczelnik Okręgu III. Druh Jan Kuc w sprawach organizacyjnych. Na polecenie jego zebrała się drużyna w sali Magistratu, gdzie przybyły wykazał zebranym w swem przemówieniu, że tylko spokojna i zgodna praca może naprawdę podnieść naszą organizację moralnie oraz wzbudzić szacunek u tutejszego mieszczaństwa. Natomiast brak zgody szkodzi nie tylko organizacji, lecz także odbija się fatalnie na mieniu tutejszych obywateli. Następnie wskazał, że prócz obrony mienia i życia przed pożarami, Ochotnicza Straż pożarna powołaną jest także do obrony tutejszych mieszkańców przed strasznymi skutkami na wypadek wojny gazowej. Aby jednak do tej akcji drużyna tutejsza mogła być należycie przygotowaną, należy niezwłocznie utworzyć w łonie oddział przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Po przeprowadzonej ożywionej dyskusji postanowiono w pracy organizacyjnej kierować się li tylko dobrem korporacji, unikając zarazem wszelkich nieporozumień — oraz odnieść się do oficera instrukcyjnego o wskazania, dotyczące założenia przy tutejszej OSP. oddziału przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Poronin, pow. N. Targ. W niedzielę dnia 16 października br. o godzinie 2 popołudniu przeprowadził naczelnik rejonowy Druh Franciszek Dworski ćwiczenia rejonowe w Poroninie, na które przybyły Och. Straże pożarne z Poronina 16 członków, Szaflar 17, Nowego Bystrego 10; razem 43 członków. Nie stawiły się straże pożarne z Olczy i Białego Dunajca, lecz nieobecność swoją usprawiedliwiły. Ćwiczenia musztry formalnej wykazały bardzo dobrą sprawność.

Przeprowadzone ćwiczenia pokazowe ze sikawką i w rozwijaniu linii węzowej wszystkie straże zrobiły dość dobrze a najlepiej spisały się Szaflary, tak przy ćwiczeniach pokazowych jakoteż i przy ćwiczeniach taktycznych. Zaznaczyć należy, że niektórzy komendanci zupełnie nie mają pojęcia o prowadzeniu straży pożarnych, jak również nie mają pojęcia o gaszeniu pożarów, a na zwrócone im uwagi, uważają za osobiste szykany, co nie powinno mieć miejsca w korpusach strażackich.

Bobowa. Dnia 20 listopada br. odbyła się u nas piękna uroczystość poświęcenia nowozbudowanej strażnicy.

Na uroczystość tę przybył także zaproszony Wiceprezes Związku Straży poż. Woj. Krak. Druh Jan Kuc w towarzystwie adjutanta Władysława Jankowskiego i Naczelnika okręgowego Józefa Chmielińskiego oraz delegatów sąsiednich drużyn. Zaraz na stacji odebrał P. Wiceprezes raport od miejscowego naczelnika straży pożarnej, poczem udał się na strażnicę. Po nabożeństwie zapełniła się pięknie udekorowana strażnica tak mieszczaństwem, inteligencją jak również i delegatami. Miejscowy duszpasterz ks. Stan. Warchałowski, dziekan, dokonał uroczystości poświęcenia strażnicy, poczem przemówił dyrektor tutejszej szkoły Pan Korzeń, witając gości oraz podnosząc starania tych, którzy to dzieło zbożne mimo trudów do celu doprowadzili.

Następnie zabrał głos P. Jan Kuc, który podkreślił w swej mowie, że Ojczyzna nie wzywa nas już dziś na front i nie żąda od nas ofiar krwi, ale natomiast błaga nas, byśmy zaprzestali wszelkich walk partyjnych, a jęli się oburącz pracy cichej, zgodnej, obywatelskiej, pracy, która przyczyniła się do utrwalenia naszej niepodległości. Do pracy obywatelskiej należy bezsprzecznie zbiorowa ochrona mienia i życia mieszkańców danej gminy. Jako reprezentant Władzy wojewódzkiej spieszył tu z niekłamana radością, by przemówić do tych, którzy są jego współpracownikami w organizacji, którą nazwać można całkiem słusznie królową wszystkich organizacji humanitarnych. Życząc tej placówce pomyślnego rozwoju, wznosił okrzyk na cześć tych, którzy nieustraszenie dzierżą w swych rękach sztandar św. Florjana i mężnie, nie zrażając się przeciwnościami, kroczą naprzód.

Po wbiciu gwoździ do tarczy pamiątkowej odbyło się zebranie miejscowej drużyny przy współudziale Wiceprezesa Związku, który konferował następnie z członkiem Rady Wojewódzkiej Panem Inż. Kazimierzem Długoszewskim, Księdzem Dziekanem, burmistrzem Panem Józefem Dzikiewiczem i b. naczelnikiem straży poż. Panem Józefem Wróblem. Wieczorem odbyła się na strażnicy zabawa. *J. Ch.*

Tuszów Narodowy. W niedzielę, dnia 14 sierpnia br. odbyło się u nas uroczyste poświęcenie sztandaru O. S. P., w którym wzięły udział OSP. z Maliny 12 członków, z Tuszowa 30, z Chorzelowa 4, a z Jaślan 2 delegatów.

Poświęcenia dokonał miejscowy ks. Proboszcz. Po defiladzie przed przedstawicielami władz odbyło się skromne przyjęcie w budynku starej szkoły, podczas którego przemawiał WP. Dr. Zapała naczelnik okręgowy, WP. Starosta Zarzecki oraz Prezes miejscowej OSP. a zarazem Zastępca naczelnika okręgowego P. Jan Skrzypek. W mowach tych przedstawiono konieczność istnienia OSP. jako placówek niezbędnych dla dobra obywateli i całości państwa. Po skończonej uroczystości udali się obecni uczestnicy do swych miejscowości. *E. Wanatowicz*

Czarny Dunajec. Skromną a pełną doniosłości uroczystość obchodziła Ochotn. Straż pożarna w Czarnym Dunajcu na Podhalu w dniu 23-go października br. z okazji swego jubileuszu 50-lecia, poświęcenia sikawki motorowej i dekoracji zasłużonych członków.

Dzięki wielkiej zapobiegliwości Naczelnika OSP. w Czarnym Dunajcu, Druha Nacz. Inż. Bohdana Niewiadomskiego, z imprez i funduszków gminnych zamówiono sikawkę motorową przenośną DELAHA I, o wydajności 300 l., o dwóch prądach.

Po nabożeństwie przed kościołem, na tle przepięknych Tatr, odbyło się uroczyste poświęcenie dokonane przez ks. Wikarego, poczem tenże w podniosłych słowach wygłosił kazanie, przypominając zebrany jakiego znaczenie ma placówka strażacka. Po kazaniu przemówił do zebranych Druh Naczelnik Niewiadomski, witając gości i prosząc o poparcie, zaś imieniem władz strażackich do zebranych przemówił St. Instruktor Józef Mikuła. Następnie odbyło się wbijanie gwoździ do tablicy pamiątkowej. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra nowozałożona OSP. z Czarnego Dunajca.

Po poświęceniu odbyła się dekoracja zasłużonych Druhów. Naczelnik Druh Niewiadomski został odznaczony srebrnym medalem zasługi,

zaś znakami za wysługę lat: Józef Chlebak st. strażak za lat 10, Franciszek Smęd Figuś trębacz, za lat 15, Józef Kemperda strażak, za lat 10, Jan Krzysiak chorąży, za lat 30, Jan Tokarski Zast. nacz., za lat 15.

Wśród przybyłych gości zauważono Druha Naczelnika Okręgu II. Karola Prezentkiewicza, Druha Prezesa OSP. Zakopane Wojciecha Roja i 4 członków Zarządu. Natomiast z innych straży nikt nie przybył, co dowodzi o bardzo niskim poziomie współzycia towarzyskiego, między strażami sąsiadującymi koło Czarnego Dunajca.

Na zakończenie uroczystości miejscowa straż podjęła gości i sympatyków straży skromnym posiłkiem, na którym wygłoszono szereg przemówień i toastów, a w szczególności pod adresem Związku Straży pożarnych Województwa Krakowskiego, co tylko dobitnie świadczy, jak wielkiem zaufaniem cieszy się ta władza strażacka u braci strażackiej. Również wiele toastów wniesiono na cześć Druha Naczelnika Niewiadomskiego, któremu należy się słuszne uznanie, gdyż ciężka jest jego praca wśród mało uświadomionego społeczeństwa, a jednak w tych warunkach swoją placówkę postawił na pierwszym miejscu, czego mogą pozazdrościć niektóre miasta powiatowe.

Wadowice górne. W niedzielę dnia 21 lipca 1927 r. odbyło się w Wadowicach górnych poświęcenie pomnika śp. ks. Józefa Początko, które to poświęcenie urządzone było na polecenie Towarzystwa Ochrony grobów poległych za Ojczyznę we Lwowie.

P. Starosta tutejszy odniósł się pismami do wszystkich towarzystw celem wzięcia udziału w tymże poświęceniu.

W poświęceniu wzięły udział Ochotn. straż pożarna w Wadowicach górnych w ilości 24 ludzi ze sztandarem, O. S. P. w Radomyślu wielkim w ilości 27 ludzi ze sztandarem, oraz delegacja Ochotn. straży pożarnej z Mielca z instruktorem E. Wanatowiczem.

Poświęcenia dokonał Wielbny ks. Prałat Łukasiński z Radomyśla Wielkiego oraz miejscowy proboszcz, a w czasie tej uroczystości przemawiali do zgromadzonych ks. Prałat Łukasiński, P. Starosta Mieczysław Zarzecki, oraz przedstawiciel Towarzystwa Ochrony grobów poległych ze Lwowa.

Po odbytej uroczystości i złożeniu raportów, obecne stráže udały się do swoich miejscowości.

Radomyśl Wielki. W niedzielę dnia 17 lipca 1927 r. odbyło się u nas uroczyste poświęcenie sztandaru Ochotn. straży pożarnej, w której to uroczystości następujące stráže wzięły udział:

OSP. Mielec 14 D-hów ze sztandarem,

OSP. Pilzno 13 " " "

PSP. Radomyśl Wielki 24 " " " ze sztandarem

OSP. Wadowice górne 15 " " "

OSP. Zdziarzec 13 " " "

Drużyna miejsc. Sokoła 26 " " "

OSP. Rzochów 9 D-hów

OSP. Dębica 5 D-hów,

OSP. Szczucin 3 D-hów.

O godzinie 9¹⁵ odbył się pochód, na którego czele postępowali sztandary, poza którymi w 3 plutonach szli uczestnicy na nabożeństwo do kościoła.

Po nabożeństwie i okolicznościowym kazaniu wszyscy uczestnicy w procesji udali się na rynek, gdzie na specjalnie urządzone podwyższeniu odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru w obecności przedstawicieli władz JWP. Starosty Zarzeckiego, Wiel. ks. Prałata Łukasińskiego, ks. proboszcza z Rudy i ks. dziekana ze Zdziarza, Komisarza rządowego Wysockiego, Ordynata Michała Leliwy Baiera oraz przedstawicieli miejscowych i zamiejscowych.

Przybyłych uczestników powitał w imieniu miasta p. dyrektor szkoły Stanisław Kamuda, poczem odbyło się dalsze wbijanie gwoździ, po ukończeniu którego, Komisarz rządowy p. Wysocki wręczył chorążemu sztandar, polecając w krótkich słowach strzec honoru tegoż.

Po wręczeniu sztandaru chorążemu, udali się delegaci na przeznaczone miejsce, przed którymi obecne straże przeszły w defiladzie.

Po defiladzie sztandary zostały złożone w budynku szkolnym. Obecny członkom straży za wzięcie udziału podziękował imieniem Związku i Okręgu X. instruktor Wanatowicz.

W czasie pochodu oraz nabożeństwa i defilady grała orkiestra z Pilzna.

Pochód prowadził instruktor okręgu X. Wanatowicz, drużynę sokolą prowadził naczelnik miejscowy Lewicki Władysław, pierwszy pluton straży w hełmach D-h Jan Podolski naczelnik rejonowy z Mielca, drugi pluton D-h naczelnik z Pilzna, drużynę sztandarową prowadził Druh zastępca naczelnika z Pilzna.

Pilzno. W czasie od dnia 5. września do dnia 12 września 1927, odbył się w Pilźnie Okręg IX-ty kurs pożarniczy podstawowy zorganizowany przez Związek straży pożarnych Województwa Krakowskiego, pod kierownictwem mł. instruktora Stefana Domina. W kursie uczestniczyli delegaci ze straży pożarnych Okręgu IX-go w ilości: OSP. Wieiórka 1, OSP. Borowa 1, OSP. Jazwiny 1, OSP. Dębica 1, OSP. Jodłowa 1, OSP. Łęki dolne 1, OSP. Pilzno 5, OSP. Siedliska 1, OSP. Róża 1.

Wewnętrzne stosunki na kursie były jak najlepsze, wszyscy odnosili się do prac kursu z dużym zapałem.

Godzinę dziennie poświęcano na wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe.

Kurs osiągnął bardzo duże rezultaty, które wykazali kursисти podczas składania egzaminów,

W dniu 12. XI. 1927 odbył się egzamin. Komisję egzaminacyjną stanowili prócz kierownika kursu: St. Instruktor J. Mikuła i prezes OSP. Pilzno Dr. Rosenberg.

Obecni byli: Przedstawiciel Starostwa p. Władysław Leszko, z ramienia gminy Władysław Drabik, wiceprezes P. D. Sz wajkowski Ludwik, inspektor ubez p. Kazimierz Groch i p. Ludwik Cieślík.

Do egzaminu przystąpili wszyscy słuchacze, składając go z postępem dobrym.

Straszna śmierć strażaka podczas gaszenia pożaru. W Stawkach, powiatu wieluńskiego wybuchł późną nocą pożar. Ogień powstał w młynie, a następnie przeniósł się na sąsiednie budynki. Na miejsce przybyły trzy ochotnicze straże z okolicy i rozpoczęła się akcja ratownicza, podczas której jedna z belek spadła na głowę strażaka Kuliga, zabijając go na miejscu. Uderzenie było tak silne, że czaszka pękła, a mózg wypłynął.

DEKLARACJA.

Doszły mnie wiadomości jakoby miał zamiar ubiegać się o stanowisko naczelnego inspektora Głównego Związku, w razie ustąpienia druha Jana Sztromajera.

Pogłoski te prawdopodobnie powstały na skutek zaproponowania mi w swoim czasie przez Władze Głównego Związku stanowiska zastępcy naczelnego inspektora.

Ze względu na powyższe oświadczam kategorycznie, że będąc zupełnie zadowolonym z wyników pracy i stosunków z Władzami Związku Kieleckiego o stanowisko to nie mam zamiaru ubiegać się, a nawet, w razie uczynionej mi propozycji, stanowiska po druhu naczelniku J. Sztromajerze nie obejmę.

Sosnowiec, dnia 7 grudnia 1927.

Józef Drzewiecki

Inspektor Związku Straży Poż. Woj. Kieleckiego.

OSOBISTE.

Na skutek prośby Inspektora A. Biedroń-Kalinowskiego, Zarząd Związku udzielił mu 6-cio tygodniowego urlopu wypoczynkowego z dniem 28. XII 1927 r., celem poratowania zdrowia po tragicznych przejściach rodzinnych. Na czas nieobecności Inspektora A. Kalinowskiego zastępować go będzie St. Instr. Józef Miłucha.

Na fundusz prasowy złożyli:

Pan Franciszek Kamiński w Sędziszowie 5 zł.

Pan Edward Zajączek w Bielsku 5 zł.

Naczelnictwo Okręgu II-go w Wadowicach 30 zł.

Z „Tygodnia Strażackiego“ nadeszli do Redakcji:

O. S. P. Bochnia 35 zł. i 35 gr.

O. S. P. Przybysławice 25 zł. 95 gr.

O. S. P. Kolanów 30 zł. —

O. S. P. Chodenice 4 zł. 45 gr.

Na „Fundusz wdów i sierót“ złożyli:

O. S. P. w Chodenicach 6 zł. —

O. S. P. Kłaj 5 zł. 10 gr.

Od Administracji: W załączeniu przesyłamy czeki na przedpłatę „Wiadomości Pożarniczych“ na rok 1928, która wynosić będzie w tym roku **6 zł.**, aby organ nasz mógł być bez przerwy i regularnie wydawanym.

Komitet Redakcyjny stanowią Pp.: St. Insp. A. Biedroń-Kalinowski, Redaktor Jan Kuc, Naczelnik Jan Obidowicz, Sekretarz Robert Rydz, Naczelnik okr. Władysław Worek.